



Ślady animizmu w porównaniach ludowych.

(Z powodu dzieła dra R. von der Meulen: Die Naturvergleiche in den Liedern und Totenklagen der Litauer. Leiden. A. W. Lijthoffsche Verlagsgesellschaft. 1907).

W dziele p. t. „Psychologie der Lyrik“ twierdzi Du Prel, że w poezji, zwłaszcza w liryce, wyraz znajduje „paleontologiczny“ pogląd na świat, pogląd człowieka pierwotnego, który świat cały w wyobrażeniach swych przekształca na obraz i podobieństwo własne. wszystko ożywia, uduchawia, uczłowicza czy ubóstwia.

Jeżeli twierdzenie to choć w części jest prawdziwe, to powinno ono przede wszystkim stosować się do tej poezji, która z natury najbardziej zbliżyć się musi do pierwotnego, naiwnego patrzenia na świat, do poezji ludowej. A w poezji tej możliwe są dwa wypadki: albo występować w niej może antropomorfizm i animizm czysto poetycki — ten antropomorfizm i animizm, do którego zawsze jest skłonna żywa czy podniecona wyobraźnia i który stanowi jeden z zasadniczych pierwiastków poetyckiej twórczości — albo też konserwatywna pieśń ludowa może zachowywać jakieś prastare ślady dawnego animizmu z czasów, gdy animizm ten był podstawą wiary religijnej i tworzył mitologię.

Doszukanie się w pieśni ludowej litewskiej tych właśnie śladów pogańskiej wiary jest głównym celem dzieła dra R. von

der Meulena. „Die Naturvergleiche in den Liedern und Totenklagen der Litauer“. Jeżeli ograniczenie się do pieśni litewskich bardzo zacieśniło teren badań, to jednak przyniosło zarazem wielką korzyść: w pieśniach ludu, który tak długo stosunkowo zachował wiarę pogańską, dadzą się jej ślady odnaleźć z większą łatwością i większym prawdopodobieństwem.

Podniętę zawdzięcza autor nie Dr. Prelowi (którego zdaje się nie zna wcale), lecz dziełu Wilhelma Mannhardta „Wald- und Feldkulte“, Mannhardt bowiem zwrócił właśnie uwagę na ślady mitycznych poglądów w porównaniach.

Autor, omówiwszy typy poetyckich obrazów i porównań w pieśniach ludu litewskiego, zajmuje się bliżej przedmiotami, z których czerpie poeta ludowa materiały do porównań: i przechodząc kolejno porównania, wzięte z różnych działów przyrody, wykazuje, że z pewnymi przedmiotami stale są porównywane kobiety, z innymi mężczyźni; róża, lilia, ruta, — to kwiaty, z którymi zestawia się dziewczynę; inne znów rośliny przysługują jako przedmiot porównań chłopcom; lipa zawsze wyobraża kobietę, dąb — mężczyznę; a podobny stosunek, jak między lipą a dębem, zachodzi też między kukułką a gołębiem. Przytem okazuje się, że przedmioty, porównywane z kobietami, mają też gramatyczny rodzaj żeński, przedmioty drugiej kategorii gramatyczny rodzaj męski.

Otóż autor w tych stałych skojarzeniach widzi ślady animizmu, który pewne rośliny, zwierzęta, ciała niebieskie uważał za istoty męskie, inne za żeńskie i stosownie do tego traktował je w porównaniach i symbolach. Na poparcie przytacza świadectwo historyczne, że na Litwie mężczyźni cześć oddawali dębowi, kobiety lipie.

Że w niektórych porównaniach dają się znaleźć ślady takiego animizmu, że związek ich z wiarą pierwotną stwierdzają pieśni o przemianach kobiet i mężczyzn w owe typowe żeńskie czy męskie rośliny i zwierzęta, na to każdy musi się zgodzić. Ale czy da się z tego wysnuć ogólne jakieś prawo tworzenia się porównań ludowych?

W tego rodzaju stałych skojarzeniach przedmiotów pewnych z istotami męskimi lub żeńskimi, jakich przykłady obficie znajdujemy w poezji i nawet w mowie potocznej, zasadniczą rolę często odgrywa rodzaj gramatyczny przedmiotu. Otóż chodzi właśnie o znaczenie rodzaju gramatycznego w po-

równaniach i obrazach poetyckich, o to, czy rodzaj gramatyczny est rezultatem animistycznych poglądów, czy też może jest czasem ich p o b u d k ą, ich punktem wyjścia.

W ten sposób kwestya przenosi się na nieco odmienny teren, łączy się z teorią rodzaju gramatycznego. Jakób Grimm, który pierwszy zajął się tą sprawą, widział w rodzaju gramatycznym wynik pierwotnych mitologiczno-animistycznych poglądów, uważających każdy przedmiot za istotę męską lub żeńską. Dzisiaj hipotezę Grimma w znacznej części wyparła inna teoria, upatrująca w podciąganiu przedmiotów pod kategorie rodzajowe przeważnie proces mechaniczny, oparty na analogii. Niewątpliwie są tu pewne zjawiska, związane z animizmem (rodzaj ciał niebieskich, rodzaj żeński drzew o końcówkach męskich w językach klasycznych), ale uogólnić tej zasady nie można.

Według tego więc przy stałem kojarzeniu przedmiotu jakiegoś w porównaniach z istotami ludzkimi męskimi lub żeńskimi, zachodzić może wypadek dwojaki: albo podstawą skojarzenia i podstawą rodzaju gramatycznego jest animizm, przypisujący danemu przedmiotowi cechy istoty męskiej czy żeńskiej — albo też sam rodzaj gramatyczny, względnie rodzaj gramatyczny w połączeniu z pewnymi właściwościami przedmiotu, powoduje stałe skojarzenie z wyobrażeniami istot tego samego rodzaju i staje się ewentualnie punktem wyjścia animizmu poetyckiego, jak to w poezji artystycznej często można zauważyć.

Kwestya to i dla folkloru i dla teorii literackiej ważna i ciekawa. Może przykład von der Meulena zachęci kogoś do zbadania jej w zakresie folkloru polskiego.

Juliusz Kleiner.

